

# Uwagi Stowarzyszenia Klon/Jawor do Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030 (PROO)

## UWAGI OGÓLNE

1. Przedstawiony Program dotyczy okresu 12 lat. Autorzy zaproponowali kilkutygodniowe konsultacje dokumentu, w okresie wakacyjnym, nie przewidując przy tym żadnych aktywizujących form wyrażania opinii (seminaria, konferencje konsultacyjne), czy też kolejnych etapów tego procesu. Takie konsultacje – z uwagi na wagę dokumentu, jak również jego perspektywę 2018-2030 (najdłuższą w dotychczasowej historii sektorowych programów i planów) – należy uznać za całkowicie niewystarczające. Dokumenty o znacznie mniejszej wadze, zasięgu i zakresie powstające w samorządzie – np. roczne programy współpracy – konsultowane są zazwyczaj (a właściwie powstają w partycypacyjnym procesie z udziałem wielu organizacji) przez kilka miesięcy (nawet do pół roku).

2. Głównym celem Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030 PROO jest, jak czytamy, „wsparcie rozwoju instytucjonalnego organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększenie udziału tych organizacji w życiu publicznym, a w konsekwencji upowszechnianie demokratycznych norm obywatelskości”. Taki zapis sugeruje, że w Programie znajdują się kompleksowe rozwiązania skierowane na wspieranie organizacji pozarządowych czyli także rozwiązania legislacyjne, formalne i finansowe. Tymczasem jedyną ścieżką, jaka została wybrana w PROO 2018-2030 jest finansowe wzmocnienie organizacji.

Zdaniem Stowarzyszenia Klon/Jawor dofinansowanie III sektora jest tylko jednym z elementów, który powinien zawierać PROO 2018-2030. W Programie brakuje rozwiązań systemowych: tworzenia warunków formalno-prawnych powiązanych z możliwościami wsparcia finansowego. Przykładem może być „Priorytet 2. Kapitały żelazne”. Zaproponowane dofinansowanie tworzenia czy rozwoju kapitałów żelaznych bez wzmocnienia filantropii indywidualnej i instytucjonalnej (np. przy zastosowaniu rozwiązań zwiększających zakres ulg podatkowych powiązanych z filantropią) będzie nieefektywne.

3. Program jest sformułowany w sposób bardzo ogólny. Z jednej strony jest to zrozumiałe przy dokumencie planistycznym obejmującym okres 12 lat, jednak z drugiej strony – brak jakichkolwiek ram czasowych przypisanych do realizacji poszczególnych priorytetów oraz brak jakichkolwiek kryteriów przyznawania środków w poszczególnych priorytetach (np. czy środki będą na dotacje wieloletnie) powodują, że trudno ocenić, na ile proponowane rozwiązania finansowe będą realizowały założone cele. Być może należałoby przewidzieć w PROO 2018-2030 tworzenie dodatkowych dokumentów o charakterze „operacyjnym”, obejmujących krótszy zakres czasu (rok, 2 lata), w których to dokumentach określone by były np. priorytety do realizacji w danym okresie.

Jednocześnie, przy ogólności całego Programu, uwagę zwraca szczegółowy sposób opisanie Priorytetu 5. „Wsparcie doraźne”. Naszym zdaniem Priorytet ten jest de facto działaniem interwencyjnym, a nie strategicznym.

4. W Programie brakuje spójności między celem głównym, celami szczegółowymi, priorytetami, rezultatami i wskaźnikami. Zgodnie z logiką projektową rezultaty i wskaźniki powinny odnosić się do celów i działań jakie zostały założone. W PROO 2018–2030 brakuje tej logiki.

Na przykład jeden z rezultatów realizacji Programu został zdefiniowany jako: „Zwiększenie dynamiki dialogu obywatelskiego w Polsce, zbudowanie trwałych płaszczyzn kontaktów i wymiany informacji między organami administracji publicznej a organizacjami trzeciego sektora w zakresie wzajemnego przekazywania sobie opinii, ustaleń i założeń dotyczących celów, instrumentów i strategii wdrażania polityk publicznych na różnych poziomach”. Nie wiadomo jednak z jakim celem jest powiązany ten rezultat, a zatem z jakich działań ma wynikać. Dodatkowo pojawia się pytanie, jakie wskaźniki posłużą do oceny owego „Zwiększenia dynamiki dialogu obywatelskiego w Polsce”. Autorzy Programu wskazują, że ma być to „rezultat horyzontalny”, jednak nadal brakuje punktu odniesienia, by wiedzieć czy i w jakim stopniu „dynamika się zwiększyła”.

Innym problematycznym, naszym zdaniem, przykładem jest wskaźnik „Ocena współpracy z urzędem administracji samorządowej w zakresie włączania organizacji w planowanie i podejmowanie istotnych decyzji i uchwał”. Został on przypisany do Celu szczegółowego 1. „Wzrost zaangażowania obywateli i organizacji obywatelskich w życie publiczne”. Nie wiadomo jednak z jakich działań prowadzonych w ramach przypisanych do tego celu priorytetów miałyby to wynikać. W tym miejscu należy też zaznaczyć, że „życie publiczne” toczy się również na szczeblu centralnym. Nie wiadomo z jakich powodów autorzy Programu planują wzrost zaangażowania obywateli w procesy podejmowania decyzji tylko na poziomie samorządów. Znacznie ważniejsze decyzje dla obszarów działań większości NGO zapadają w rządzie i sejmie, a nie w gminie.

5. Program ma być realizowany w zgodzie z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wprost zostało wpisane odwołanie się do zasad współpracy: „Instytucja Zarządzająca realizuje Program zgodnie z zasadami pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności określonymi w art. 5 ust. 3 UoDPPiW”. Naszym zdaniem warto zdefiniować te zasady, aby było jasne, co oznaczają. Można np. posłużyć się definicjami wypracowanymi w ramach projektu „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych” działanie 5.4.1 PO KL – „Wsparcie systemowe dla trzeciego sektora” (dokument dostępny pod adresem: [http://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/files/Biblioteka/BPP/model\\_wspolpracy.pdf](http://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/files/Biblioteka/BPP/model_wspolpracy.pdf)). Projekt realizowany był przez: Departament Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej (lider), Instytut Spraw Publicznych, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, Związek Miast Polskich, Collegium Civitas i Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT.

Ponadto proponujemy, by dodać do Programu zasadę „równości szans”, która zakłada równą wagę każdego przypadku dyskryminacji: nie tworzy hierarchii ważności między grupami mniejszościowymi i dyskryminowanymi, nie różnicuje przesłanek nierównego traktowania. Polega m.in. na wzmacnianiu i upodmiotowieniu grup mniejszościowych i dyskryminowanych (empowerment). Osoby i grupy mniejszościowe lub dyskryminowane powinny być bezpośrednio zaangażowane w realizację zadań do nich skierowanych oraz włączone w proces formułowania, realizacji i oceny polityk publicznych.

6. W Programie negatywnie przedstawia się realizację zadań publicznych z wykorzystaniem środków publicznych przez organizacje. Zadaniom publicznym przeciwstawiono działania statutowe organizacji, które mają bardziej zasługiwać na wsparcie. W naszym przekonaniu takie

przeciwstawienie jest z gruntu fałszywe. Po pierwsze, realizacja zadań publicznych jest bardzo często jednocześnie realizacją działań statutowych danej organizacji (formalnie nie ma nawet innej możliwości). Po drugie, organizacje zawsze wskazywały, że zadania publiczne, zgodnie z zasadą pomocniczości, są w gruncie rzeczy ich zadaniami – domagały się uczestnictwa w realizowaniu tych zadań. Po trzecie, z badań GUS wynika, że w wielu branżach NGO lepiej wywiązują się z realizacji zadań niż instytucje publiczne. Po czwarte wreszcie, fundamentalna dla organizacji pozarządowych w Polsce regulacja zawarta w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, bazuje właśnie na mechanizmie przekazywania zadań organizacjom. W przedstawionym projekcie forsuje się de facto, całkowite odwrócenie logiki, która rządzi teraz współpracą NGO z administracją, bez zaproponowania alternatywy, w postaci innego niż realizacja zadań, działania trzeciego sektora. Stwierdzenie, że Program pozostaje w zgodzie z ustawą o pożytku jest nieprawdziwe – program napisany jest w kontrze do ustawy i zawartych w niej zasad.

Nie zgadzamy się z negatywną oceną – naszym zdaniem nieustuszną – realizacji zadań publicznych przez organizacje pozarządowe. To prawda, że środki publiczne przeznaczone na realizację zadań publicznych przez organizację są głównym źródłem finansowania dla organizacji, jednak nieuprawnione jest stosowanie tutaj pejoratywnego pojęcia „grantoza”. Ponad to – jak się wydaje – PROO 2018-20130 nie proponuje organizacjom de facto niczego innego: cały Program bowiem zasada się na przekazywaniu organizacjom środków publicznych. Nie wiadomo jednak do których, na co miałyby zostać wydane i na jakich zasadach.

7. Podsumowując powyższe uwagi ogólne, naszym zdaniem, PROO 2018-2030 nie jest kompleksowym programem rozwoju organizacji obywatelskich: nie przewiduje żadnych propozycji rozwiązań systemowych (np. dotyczących wkładów własnych), legislacyjnych, formalnych, budujących otoczenie dla sprawnego działania III sektora. Jest natomiast jeszcze jednym programem grantowym. Być może potrzebnym, ale niewystarczającym i wymagającym doprecyzowania, o czym m.in. piszemy w uwagach szczegółowych. Warto też pamiętać, że III sektor jest bardzo zróżnicowany a co za tym idzie rozwiązania systemowe powinny być elastyczne, uwzględniające potrzeby i poziomy rozwoju organizacji oraz ich różnorodność.

## **UWAGI SZCZEGÓŁOWE**

### Diagnoza

Dane, na które powołują się autorzy diagnozy są poprawne, jednak ich dobór i interpretacja sprawia często wrażenie tendencyjnej, służącej jedynie udowodnieniu założonych tez. Przykładem na to może być żonglowanie danymi z dwóch wykorzystywanych w diagnozie źródeł – badań GUS i raportu Stowarzyszenia Klon/Jawor. Wyniki tych badań są w większości spójne, jednak bywają też rozbieżne (należy pamiętać, że zakres podmiotowy badania prowadzonego przez GUS jest szerszy). W takiej sytuacji autorzy diagnozy wybierają te dane, które bardziej pasują do ich tezy. Dzieje się tak w przypadku danych o procentowym udziale środków ze źródeł rynkowych w budżecie sektora. Wg danych GUS jest on wyższy niż wg danych Stowarzyszenia Klon/ Jawor. Jednak – ponieważ autorom diagnozy pasują do tezy dane o niskim poziomie przychodów z działalności gospodarczej (i uzależnieniu od środków publicznych) – powołują się wyłącznie na dane Stowarzyszenia Klon/Jawor. Jeszcze bardziej nieuzasadnione wydają się interpretacje i wnioski, które autorzy diagnozy wyciągają z danych, nie uzasadniając ich w żaden sposób (przedstawiając jako oczywistość lub powołując się na anonimowych „wielu specjalistów”), np. w ten sposób rozwarstwienie przychodów sektora

łączone jest z oligarchizacją, a fakt, że ok. połowa przychodów organizacji pochodzi ze źródeł publicznych interpretowany jest jako uzależnienie od środków publicznych i dowód grantowy.

## **Uwagi szczegółowe**

### **2.2. Trudności w pozyskiwaniu środków, brak stabilności finansowej, rozwarstwienie ekonomiczne i małe zróżnicowanie przychodów**

#### *- Trudności w pozyskiwaniu środków i niestabilność finansowa*

Teza otwierająca ten podrozdział: „Brak środków i brak stabilności finansowej przekłada się bezpośrednio na brak potencjału instytucjonalnego, organizacyjnego, kadrowego i narzędziowego, a więc utratę zdolności do realizacji zadań publicznych i niemożność rozwoju organizacji” ma się nijak do danych opisanych w nowowydanym raporcie GUS, dotyczącym roli sektora non-profit w dostarczaniu usług społecznych, z którego wynika, że organizacje stanowią 21% wszystkich podmiotów dostarczających te usługi (z całą pewnością jest ich więcej, ale nie wszystkie są przez GUS „wyłapywane” w badaniu).

#### *- Rozwarstwienie ekonomiczne – oligarchizacja sektora*

1. Nieuzasadnione, nie podparte żadnym konkretnym nazwiskiem połączenie rozwarstwienia sektora z oligarchizacją (s. 15: „Zjawisko to [rozwarstwienie] przez wielu specjalistów nazywane jest oligarchizacją sektora pozarządowego”). „Oligarchizacja” (za Słownikiem języka polskiego PWN) to: „stopniowe przejmowanie władzy w państwie przez niewielką grupę osób wywodzącą się z warstw uprzywilejowanych”. Organizacje pozarządowe są niezależne, nie można powiedzieć, żeby jakaś grupa organizacji miała nad pozostałymi władzę.

2. Analizując sektor pozarządowy należy pamiętać, że organizacje różnią się między sobą nie tylko ze względu na miejsce działania (np. wieś, miasto), ale charakter prowadzonych działań. Inne potrzeby finansowe ma organizacja świadcząca na szeroką skalę usługi społeczne, a inne organizacja zrzeszająca hobbystów. Analiza rozwarstwienia sektora bez uwzględnienia różnic w charakterze działań mija się z celem i prowadzi do opatrznych wniosków.

3. W analizie rozwarstwienia przychodów z 1% wśród OPP w ogóle nie uwzględniono zjawiska subkont, co w sposób oczywisty tłumaczy tak dużą koncentrację środków.

4. Na s.18 dokumentu podkreślono, że zjawisko rozwarstwienia pogłębia się od 2005 roku, choć nie przytoczono żadnych danych, które to potwierdzają.

5. Także na s. 18 zamieszczono zdanie: „Zauważalny jest także brak grupy pośredniej, organizacji średniej wielkości, które powinny odgrywać rolę dominującą i prezentować znaczący potencjał.” – jest to w sprzeczności z danymi: brak odniesienia się do danych o strukturze przychodów sektora, zgodnie z którą ok 20% organizacji ma budżet między 100 tys. a 1 mln zł i je właśnie można uznać za grupę pośrednią.

6. Dyskredytacja regrantingu jako zwiększającego rozwarstwienie w sektorze – teza ta nie jest poparta żadnymi dowodami, a dodatkowo brak dostrzeżenia pozytywnych skutków regrantingu.

#### *- Uzależnienie organizacji od środków publicznych – małe zróżnicowanie źródeł przychodu*

Znów nieuprawnione połączenie – z faktu rosnącego procentu przychodów ze środków publicznych w sektorze wniosek o grantozie, bez przeprowadzenia:

– pogłębionej analizy obowiązującego w Polsce modelu działania sektora (uzależnienie od środków publicznych na pewno ma swoje konsekwencje, ale komercjalizacja sektora także – znalezienie

równowagi nie jest tak proste, jak sugerują autorzy diagnozy, na co wskazują modele finansowania sektora w innych krajach, gdzie także często następuje „przechył” w którąś stronę),  
– refleksji nad nierozwiniętymi tradycjami filantropijnymi (jako alternatywnego wobec dotacji źródła finansowania sektora).

Dodatkowo – przy rozbieżności w danych (GUS-KLON) na temat odsetka przychodów ze źródeł rynkowych przyjmuje się te pasujące do tezy.

### **2.3. Deficyty zasobów ludzkich – braki w kadrze pracowniczej, bazie członkowskiej i wolontariacie oraz rozwarstwienie sektora w sferze zatrudnienia**

1. Kolejne tendencyjne użycie danych: cytowane są wyniki badań Stowarzyszenia Klon/Jawor i GUS na temat spadku bazy członkowskiej (na podstawie deklaracji organizacji), ale już nie zostały uwzględnione dane na temat deklaracji organizacji o coraz częstszym korzystaniu ze wsparcia wolontariuszy (z 40% w 2006 roku do 61% w 2015; Stowarzyszenie Klon/Jawor). Wolontariat przedstawiony na podstawie danych z badań opinii publicznej, przy czym wybrano najniższe wskaźniki (dane CBOS nt. deklaracji „bycia wolontariuszem” – 9%).

2. Połączenie rozwarstwienia z oligarchizacją – tym razem odnośnie danych o pracownikach.

3. Autorzy diagnozy negatywnie interpretują dane o tym, że niewiele (9%) organizacji zatrudniających powyżej 20 osób dysponuje większością (60%) pracowników. Tymczasem nie jest to zjawisko czy tendencja odosobniona. Według danych GUS na temat przedsiębiorstw niefinansowych 95% wszystkich firm w 2013 roku to przedsiębiorstwa mikro (zatrudniające nie więcej niż 9 osób), a osoby tam zatrudnione stanowiły 38% wszystkich pracowników. Z kolei firmy zatrudniające powyżej 250 osób stanowiły 0,2% wszystkich przedsiębiorstw, jednak zatrudnieni tam stanowili 30% wszystkich.

4. W interpretacjach danych dotyczących nierównomiernego wzrostu zatrudnienia w sektorze znów brakuje uwzględnienia zróżnicowania organizacji – nie wszystkie podmioty trzeciego sektora chcą/potrzebują zatrudniać płatny personel.

### **2.5. Brak efektywnych struktur dialogu obywatelskiego**

Dokument rządowy ekipy, która zdecydowanie ograniczyła konsultacje szczebla rządowego i doprowadziła do zakończenia pracy różnego rodzaju ciał dialogu obywatelskiego diagnozuje poziom siły oraz dojrzałości organizacji pozarządowych w kształtowaniu współpracy z administracją rządową i samorządową na podstawie istnienia i intensywności spotkań zespołów doradczych i inicjatywnych z lat 2013-2014.

## **Priorytet 1. Zrównoważony rozwój organizacyjny**

### **Priorytet 1a. Wsparcie działań misyjnych i rozwoju instytucjonalnego**

Z punktu widzenia wysokości środków przeznaczonych na realizację tego priorytetu (70% budżetu) stanowi on najważniejszą część Programu. A zatem informacja o działaniach, które będą w ramach tego priorytetu wspierane powinna być jak najpełniejsza. Tymczasem uwzględnione zostały tu tylko dwa instrumenty wspierania rozwoju organizacji, oba finansowe. Naszym zdaniem warto w tym priorytecie przewidzieć także inne rozwiązania, w tym w szczególności polegające na budowaniu

przyjaznego organizacjom pozarządowym otoczenia prawnego, szczególnie w dziedzinie księgowości, sprawozdawczości, filantropii, biorąc pod uwagę różnorodność III sektora.

### **Priorytet 1b. Wkłady własne**

Zdaniem Stowarzyszenia Klon/Jawor w tym wypadku powinno się dążyć do zmian systemowych, tak by wkłady własne przy środkach krajowych nie były wymagane. Postulujemy uwzględnienie w tym priorytecie działań legislacyjnych zmierzających do tego celu. Natomiast wsparcie finansowe powinno być ograniczone do środków zagranicznych. Zwracamy jednak uwagę, że takiego wsparcia będzie potrzebowała stosunkowo niewielka liczba organizacji pozarządowych, korzystających ze źródeł zagranicznych.

### **Priorytet 2. Kapitał żelazny**

Przede wszystkim zwracamy uwagę na brak definicji „kapitału żelaznego”. Nie jest to jedynie uwaga formalna, ponieważ wiąże się z tym pojęciem określone oczekiwania organizacji, które chciałyby być może skorzystać z tej formy wsparcia.

W Programie zapisano jedynie, że kapitały żelazne są „nienaruszalne, bezpiecznie inwestowane i zarządzane w sposób przejrzysty”. Tymczasem w tradycji europejskiej kapitał żelazny rozumiany jest jako nienaruszalny kapitał, który nie może być wykorzystywany na bieżącą działalność. Celem posiadania kapitału żelaznego jest generowanie zysku przez jego inwestowanie, a z zysku można finansować działalność bieżącą organizacji.

Stworzenie i posiadanie kapitału żelaznego oraz jego zarządzanie wiąże się z określonymi wyzwaniem, m.in.: wiedzą dotyczącą inwestowania oraz korzystną sytuacją ekonomiczną (aby stopy zwrotu z kapitału były wyższe niż inflacja i koszty zarządzania kapitałem).

Obecna sytuacja ekonomiczna (niskie oprocentowanie kapitału w Polsce i w Europie) oraz szacunkowa kwota, jaką organizacje mogłyby uzyskać w ramach tego priorytetu – stawiają pod znakiem zapytania efektywności, a co za tym idzie sensowność tego rodzaju wsparcia.

Autorzy PROO 2018-2030 powinni przedstawić szczegółowe wyliczenia: na jakiej wysokości dofinansowanie do stworzenia czy uzupełnienia wkładu własnego mogłyby liczyć organizacje, jakie zyski z takiego kapitału mogłyby mieć organizacje i jak wpłynęłoby to na ich działalność.

Bez dodatkowych informacji (definicji i wyliczeń) organizacje mogą rozumieć, że PROO 2018-2030 oferuje im dofinansowanie funduszu rezerwowego lub statutowego, z którego będą mogły czerpać środki w sytuacjach trudnych lub wymagających inwestycji.

Ponad to – zdaniem Stowarzyszenia Klon/Jawor – wprowadzenie tego rodzaju wsparcia finansowego dla organizacji (przy założeniu, że ma ono służyć faktycznie tworzeniu kapitałów żelaznych) bez dodatkowych działań z zakresu edukacji ekonomicznej – również podważają sens realizacji tego priorytetu.

## Priorytety 3. i 4.

W obu tych priorytetach zostały wskazane konkretne grupy organizacji: organizacje strażnicze (w tym media obywatelskie) oraz think tanki.

Z Programu nie wynika dlaczego właśnie te grupy organizacji i te funkcje sektora zostały wybrane jako najważniejsze, a nie np. rzecznicze czy partycypacyjne. Nie wiadomo także, w jaki sposób wsparcie tych organizacji przełoży się na realizację celu głównego czyli „Wsparcia rozwoju instytucjonalnego organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększenie udziału tych organizacji w życiu publicznym i upowszechnianie demokratycznych norm obywatelskości”.

W przypadku organizacji strażniczych – brakuje doprecyzowania jakie organizacje mogłyby liczyć na wsparcie w tym priorytecie. Zwracamy także uwagę, że z dotychczasowych doświadczeń i obserwacji (prowadzonych m.in. przez Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska) wynika, że trudno mówić o organizacjach strażniczych jako takich. Jest natomiast wiele organizacji, które – działając w najróżniejszych branżach – podejmują działania strażnicze lub rzecznicze w tematach im bliskich, związanych z ich misją.

Z tego też względu – naszym zdaniem – w priorytecie 3. powinny zostać uwzględnione systemowe rozwiązania wspierające nie tyle same organizacje strażnicze, co działania strażnicze i rzecznicze prowadzone przez organizacje. W tym także konieczne jest wsparcie edukacji obywatelskiej dotyczącej możliwości wpływania na podejmowanie decyzji przez administrację publiczną. Samo przeznaczenie środków na kontrolę administracji publicznej nie jest rozwiązaniem systemowym.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku priorytetu 4. Naszym zdaniem w pierwszej kolejności – lub równolegle do wsparcia instytucjonalnego tego rodzaju organizacji – należałoby w Programie uwzględnić rozwiązania zachęcające szeroko rozumianych odbiorców efektów pracy think-thanków (analiz, badań, raportów) do częstszego z nich korzystania i poważania. Przeprowadzanie badań, przygotowanie analiz ma sens wtedy, gdy są podmioty gotowe skorzystać z takiego wsparcia eksperckiego.

Przy tym priorytecie zwraca też uwagę brak rozwiązań systemowych skierowanych nie na zewnątrz, ale do wewnątrz administracji. Słabość procedur konsultacyjnych wynika w dużej mierze z niechęci administracji do konsultacji. Przykładem może być likwidacja lub marginalizacja ciał dialogu na szczeblu centralnym (np. w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego), trudności na jakie napotykać przedstawiciele NGO chcący brać udział w debatach parlamentarnych, odejście obecnego rządu od wypracowanych z udziałem NGO-sów i przyjętych w poprzednim okresie zasad konsultacji, czy choćby sam (wskazany na początku tej opinii) skandalicznie krótki okres, w którym poddawany jest konsultacjom niniejszy Program. Wsparcie samych organizacji nic nie da, jeśli po drugiej stronie – w tym w centrum władzy, które zawsze powinno dawać przykład – nie będzie gotowości do słuchania rad trzeciego sektora.

## Priorytet 5. Wsparcie doraźne

Zdaniem Stowarzyszenia Klon/Jawor priorytet zakładający udzielanie wsparcia doraźnego w przypadku cyt. "np. awarii sprzętu" nie wpisuje się w myślenie o systemowym wsparciu rozwoju organizacji obywatelskich i w cel, jaki został opisany w Programie.

Lepszym rozwiązaniem byłoby przesunięcie zaplanowanych w tym priorytecie środków do priorytetu 1. dotyczącego zrównoważonego rozwoju organizacji. Wsparcie doraźne jest de facto wsparciem interwencyjnym, nie systemowym.

Dodatkowo, naszym zdaniem, obsługa techniczna tego priorytetu będzie czasochłonna, a zatem i kosztochłonna: niewielkie dotacje dla wielu organizacji, z niejasnymi kryteriami ich przyznawania.

## **PODSUMOWANIE**

Doceniając powstanie – długo zapowiadanego – Programu, na zakończenie pragniemy raz jeszcze zwrócić uwagę na kwestię – naszym zdaniem – najważniejszą: przedstawiony projekt Programu nie zawiera systemowych rozwiązań, sprzyjających realizacji celu głównego Programu. Cel ten: „Wsparcie rozwoju instytucjonalnego organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększenie udziału tych organizacji w życiu publicznym, a w konsekwencji upowszechnianie demokratycznych norm obywatelskości” – skądinąd – słuszny wymaga po pierwsze, zaplanowania systemowych, kompleksowych działań skierowanych nie tylko na finansowanie rozwoju instytucjonalnego organizacji, ale także na stworzenie im dogodnych warunków prawnych i formalnych, w których mogłyby się swobodnie rozwijać.

Po drugie, namysł nad tymi kompleksowymi działaniami i ich formułowanie winny odbywać się przy udziale samych zainteresowanych: co najmniej poprzez szerokie konsultacje społeczne, wykorzystujące aktywizujące formy ich prowadzenia, a najlepiej – poprzez włączenie organizacji w prace nad tak ważnym dla nich dokumentem na etapie tworzenia założeń.

Jeśli nawet nie jest to już w pełni możliwe, mamy nadzieję, że przesłane przez nas uwagi zostaną uwzględnione i przyczynią się do poprawy jakości przedstawionego projektu.